

BOROWIACZEK

BIULETYN OGÓLNOPOLSKIEGO
TOWARZYSTWA OCHRONY
NIETOPERZY

NUMER 0

SIERPIEŃ 1996 R.

WARSZAWA

“A przecież nie ma miłszego ptaka od nietoperza. Nietoperz jest cudownie miękki i jedwabisty, nie znam stworzenia miłszego w dotyku, żadne stworzenie nie umie też tak jak on okazywać swojej wdzięczności za pieśczoty - jeśli tylko wiemy jak mu sprawić przyjemność. Wiem wszystko o tych rękoskrzydłych stworzeniach, gdyż nasza wielka pieczara o trzy mile od Hannibal była nimi dosłownie wypełniona.”

Kto napisał te słowa? Odpowiedź znajduje się wewnątrz numeru.

1. Z życia Towarzystwa

Jak powstało Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Nietoperzy?

Chociaż badania chiropterologiczne w Polsce mają bardzo długą tradycję to jednak dyscyplina ta nigdy nie była popularna wśród zoologów. Dość powiedzieć, że jeszcze kilkanaście lat temu chiropterologów można było w Polsce policzyć niemal na palcach jednej ręki. Dopiero na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pojawiły się "nowe twarze" w polskiej chiropterologii i od tego też czasu można mówić o wzrastającym zainteresowaniu nietoperzami i związanym z tym postępie w badaniach nad tą grupą ssaków.

Myślę, że punktem zwrotnym była I Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna, która odbyła się w Warszawie w maju 1987 r. Zgromadziła ona ok. 30 osób zainteresowanych nietoperzami - naukowców, studentów, amatorów. Rozpoczęła ona proces integracji środowiska "nietoperzolubów" a także zaowocowała pewnymi inicjatywami, np. zimowymi spisami nietoperzy. Jednym z efektów było też powstanie Centrum Informacji Chiropterologicznej PAN w Krakowie. Kolejne Konferencje Chiropterologiczne gromadziły coraz większą liczbę uczestników. W ostatnich (Poznań, Toruń, Kraków) brało udział ponad 100 osób.

W miarę rozwoju ruchu chiropterologicznego coraz wyraźniej zaczęła się rysować potrzeba powołania organizacji grupującej osoby zainteresowane nietoperzami i zajmującej się szeroko pojętą ochroną i popularyzacją tych ssaków. Podczas obrad Ogólnopolskiej Konferencji Chiropterologicznej w Poznaniu w październiku 1993 r. została wreszcie oficjalnie przedstawiona propozycja powołania towarzystwa ochrony nietoperzy. Większość uczestników poparła ten wniosek, utworzono komitet założycielski i ostatecznie w grudniu 1994 r. zostało zarejestrowane w Poznaniu Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Nietoperzy (OTON).

Celem działalności Towarzystwa jest ochrona nietoperzy, ich schronień i siedlisk. Towarzystwo zamierza także popularyzować w społeczeństwie wiedzę na temat nietoperzy, ich znaczenia oraz zagrożeń, a także przełamywać uprzedzenia i kształtować pozytywny stosunek do tych ssaków.

Jedną z form działania Towarzystwa będzie prowadzenie dokumentacji stanu i zagrożeń krajowej fauny nietoperzy, opracowywanie metod praktycznej ochrony a także podejmowane będą konkretne działania ochronne. Towarzystwo będzie również inicjowało i prowadziło badania naukowe, zwłaszcza te, które będą miały znaczenie dla ochrony nietoperzy.

Obecnie gromadzone są szczegółowe dane o zimowych kryjówkach tych ssaków, co pozwoli na opracowanie programu ochrony i w efekcie wzięcie pod ochronę przynajmniej najważniejszych zimowisk. Większość zimowych kolonii nietoperzy w Polsce nie jest objęta żadną formą ochrony. Towarzystwo wystąpiło już do władz lokalnych w sprawie objęcia ochroną zimowisk nietoperzy w podziemiach zamku w Świeciu, w twierdzy Kostrzyń oraz w jaskini Diabła Dziura.

Towarzystwo nawiązuje również kontakty i proponuje współpracę różnym instytucjom i organizacjom zajmującym się ochroną przyrody. Towarzystwo jest otwarte dla wszystkich. Członkiem OTON może zostać każdy kto wypełni deklarację członkowską, opłaci składkę i zobowiąże się do przestrzegania statutu Towarzystwa. Zapraszamy wszystkich do wstępowania w szeregi OTON i wspólnego działania na rzecz ochrony naszych nietoperzy. Nietoperze potrzebują przyjaciół!

Zbigniew Urbańczyk

2. Z terenu

Czy mrozy szkodzą zimującym nietoperzom?

Dotychczasowe obserwacje w podziemiach pozwalały sądzić, że śmiertelność nietoperzy w okresie hibernacji jest na ogół niewielka. W latach 1988-1995 podczas lutych kontroli zimowisk nietoperzy w centralnej i północno-wschodniej Polsce odnajdowaliśmy pojedyncze martwe osobniki. Zresztą w niektórych wypadkach stan szczątków wykluczał naturalne przyczyny śmierci. Nawet od 1992 roku, od kiedy kontrolujemy znacznie więcej schronień i spotykamy od jednego do trzech tysięcy zimujących nietoperzy, nie zauważyliśmy wzrostu liczby martwych osobników. W lutym 1996 roku liczba znalezionych przez nas martwych nietoperzy była znacznie większa niż zazwyczaj. W zimowiskach położonych w północnej części Pojezierza Mazurskiego na 623 stwierdzone osobniki 6 było martwych: 4 nocki Natterera (*Myotis nattereri*) i 2 nocki rude (*M. daubentoni*). W jednym z fortów twierdzy Modlin znaleźliśmy 5 martwych nietoperzy: 3 nocki rude i 2 mopki (*Barbastella barbastellus*). Oprócz martwych osobników w jednym z fortowych korytarzy znaleźliśmy także leżące na podłodze hibernujące nietoperze, najprawdopodobniej osłabione, które odpadły od wiszących u stropu powyżej skupień. W

innym forcie oprócz 7 żywych osobników znajdował się jeden martwy gacek brunatny. Martwego gacka brunatnego i nocka Natterera stwierdziliśmy w piwnicy w Downarach w województwie łomżyńskim. Łącznie w lutym 1996 r., my i nasi współpracownicy z Mazowieckiej Grupy Badaczy Nietoperzy, odnaleźliśmy 29 martwych osobników: 9 nocków rudych, 5 nocków Natterera, 2 gacki brunatne, 2 mopki i 11 nietoperzy nie oznaczonych do gatunku. Przyczyn tej wzmożonej śmiertelności nietoperzy szukać należy zapewne w warunkach pogodowych panujących w lutym, w czasie prowadzenia kontroli zimowisk, i w ciągu dwu poprzedzających miesięcy. W tym czasie średnie temperatury dekadowe ani razu nie wzrosły powyżej 0 °C - takiej sytuacji nie notowano w ostatnich siedmiu latach. Nocą przy gruncie temperatura powietrza spadała poniżej -20 °C na Mazowszu i niemal do -30°C na Mazurach. Zapewne część nietoperzy przemarzła, a część przedwcześnie wyczerpała zapasy tłuszczu poszukując dogodnych kryjówek. Nie wiemy jakie straty wystąpiły w populacjach nietoperzy zimujących w budynkach, np. wśród mroczków późnych. Przypadek spowodowanej mrozem masowej śmierci nietoperzy, należących do tego gatunku, opisano z Białowieży (Krzanowski 1980). W podziemiach takie przypadki są rzadsze. Zdarzają się zwykle po gwałtownym ataku mrozu. W rezerwacie "Nietoperek" 28 II 1988 r. M. Kowalski odnalazł ok. 100 martwych nietoperzy, głównie nocków rudych, w mocno przechłodzonej części korytarzy.

Elżbieta Fuszara, Maciej Fuszara, Grzegorz Lesiński

Nietoperze giną na drogach

Problem niekorzystnego wpływu, jaki wywiera rozwój motoryzacji na faunę, nie jest nowy. Od dość dawna wiadomo, że duże wielopasmowe drogi o szybkim ruchu pojazdów istotnie zwiększają śmiertelność wielu zwierząt. Nietoperze stanowią na ogół niewielki procent spośród martwych osobników kręgowców znajdujących na drogach. Nie wiemy jednak, czy są one bardziej "ostrożne" i unikają kolizji z pojazdami, czy raczej wynika to z ich nielicznej obecności w wielu środowiskach. Zagadnienie to poznane zostało wyjątkowo słabo, a z terenu Polski opublikowano dotąd bardzo nieliczne dane.

Zebrane przeze mnie informacje o 39 nietoperzach zabitych na drogach w naszym kraju (wyniki badań autora na ośmiokilometrowym odcinku drogi pomiędzy Dziekanowem Leśnym a Warszawą oraz dane: R. Dróżdża, M. Gwardjana, M. Kowalskiego, G. Lorca, R. Mysłajka oraz N. Stankiewicz) wskazują, że lokalnie śmiertelność na drogach może powodować znaczne straty w populacjach nietoperzy. Giną przede wszystkim młode, kilkumiesięczne osobniki, prawdopodobnie w czasie dyspersji czyli rozprzestrzeniania się z terenów zajmowanych przez osobniki rodzicielskie. Częstość kolizji z pojazdami zwiększa się na odcinkach, gdzie drogi przecinają lasy, a zatem środowiska najliczniej penetrowane łowiecko przez nietoperze.

Aby zebrać możliwie duże, a zatem wiarygodne wyniki, pozwalające na określenie czynników wpływających na śmiertelność nietoperzy, potrzebna jest współpraca wielu osób. Bardzo cenne są nawet pojedyncze dane o martwych nietoperzach zabitych na drogach. Dlatego zwracam się z prośbą o poinformowanie mnie o takich przypadkach. Z góry dziękuję za pomoc. Być może wnioski wynikające z analizy tego materiału pozwolą na podjęcie działań mających na celu zabezpieczenie nietoperzy przed kolizjami na drogach. Wydaje się to szczególnie ważne w obliczu projektowanej budowy sieci autostrad w naszym kraju.

Grzegorz Lesiński

Na ratunek gdańskim nietoperzom

W centrum Gdańska, niedaleko Głównego Dworca PKP jest miejsce, które szczególnie ukochały sobie nietoperze. W skośnej, ceglanej, długiej na ok. 50 m. piwnicy wchodzącej w skład XVII-wiecznej Reduty Napoleońskiej znajduje się dość duże zimowisko tych ssaków. Członkowie gdańskiego Studenckiego Koła Chiropterologicznego stwierdzają tam co roku, w okresie zimy (regularne kontrole od roku 1991), około 40-50 nietoperzy czterech gatunków. Najwięcej jest nocków Natterera (*Myotis nattereri*), poza tym zimują tam pojedyncze nocki rude (*M. daubentoni*), nocki duże (*M. myotis*) (każdego roku trzy osobniki) oraz gacek brunatny (*Plecotus auritus*) (każdego roku tylko jeden). Interesująca jest obecność nocków dużych - przedstawicieli gatunku o zwartym zasięgu obejmującym centralną i południową Polskę, a na północy kraju stwierdzonym tylko na kilku wyspowych stanowiskach.

Wejście do tego zimowiska nietoperzy to wąski, mało widoczny otwór, a dalej jest trzymetrowa przepaść i ciemność. W związku z tym zagrożenie penetracją przez przypadkowych przechodniów jest tam niewielkie, dlatego też gdańscy chiropterolodzy odkładali na przyszłość zajęcie się sprawą ochrony tego miejsca. Lecz w tamtym roku zawisło nad piwnicą realne zagrożenie, które zmusiło do działania. Gdańscy badacze nietoperzy dowiedzieli się, że planowane jest zagospodarowanie terenu, na którym znajdują się podziemia. Prawdopodobnie zimowisko uległoby wtedy zniszczeniu lub zostałoby zamienione w magazyn. Sytuacja wymagała szybkiej interwencji. Uzbrojeni w podania, wyniki własnych badań i obserwacji oraz przekonani o słuszności podjętych działań miłośnicy nietoperzy z Gdańska ruszyli na rozmowy z władzami miasta.

Dzięki zaangażowaniu i poświęceniu czasu przez Tomasza Jarzembowskiego i Agnieszkę Przesmycką z Studenckiego Koła Chiropterologicznego oraz dużej przychylności ludzi wydających decyzję o inwestycjach w Gdańsku w tej chwili już nic nie zagraża nietoperzom śpiącym smacznie w piwnicy Reduty Napoleońskiej. W czerwcu tego roku, na zlecenie Zarządu Miasta Gdańska, w wejściu do zimowiska została założona krata. Poza tym złożony przez Studenckie Koło Chiropterologiczne wniosek o utworzenie z piwnicy użytku ekologicznego został pozytywnie oceniony przez organy doradcze Rady Miasta i w tym samym miesiącu zimowisko nietoperzy w rejonie Reduty Napoleońskiej stało się pierwszym użytkiem ekologicznym w województwie gdańskim.

Agnieszka Ostrach-Kowalska

Ochrona nietoperzy w kompleksie leśnym Kryńszczak

W kwietniu 1995 r. na terenie kompleksu leśnego Kryńszczak na Podlasiu z pomocą nadleśnictwa Łuków rozwieszono 100 skrzynek dla nietoperzy (typ ISSEL). Podczas kontroli 8 VIII 1995 r. nietoperze lub ślady ich pobytu znaleziono w 7 na 92 kontrolowane kryjówki (7.6%). Stwierdzono w nich 3 osobniki należące do jednego gatunku - nocka Brandta (*Myotis brandti*), który jest jednym z najrzadziej spotykanych nietoperzy w skrzynkach (stanowi on około 0,7% stwierdzeń w Polsce, głównie na zachodzie i południu kraju). Biorąc pod uwagę krótki czas od zainstalowania skrzynek (ok. 3 miesiące), otrzymany wynik należy uznać za bardzo dobry.

Konrad Sachanowicz

O ochronę zimowiska nietoperzy w Twierdzy Kostrzyn

W 1991 roku członkowie Lubuskiego Klubu Przyrodników przeprowadzili w ramach inwentaryzacji zimowisk nietoperzy na Ziemi Lubuskiej kontrolę podziemi dawnej Twierdzy Kostrzyn nad Odrą. Okazało się, że pozostałości pruskich fortyfikacji kryją w sobie jedno z najważniejszych, dotąd nie znanych przyrodnikom, zimowisk nietoperzy w Polsce. Podjęto więc systematyczne kontrole zimowe w ramach ogólnopolskiej zimowej akcji Dekad Spisu Nietoperzy, organizowanej i koordynowanej przez Centrum Informacji Chiropterologicznej przy Instytucie Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie. Stwierdzono, że w kostrzyńskich podziemiach zimuje co roku ok. 300 nietoperzy należących do 8 gatunków. Są to nocki: duży (*Myotis myotis*), Natterera (*M. nattereri*), Brandta (*M. brandti*) i rudy (*M. daubentoni*), mroczek późny (*Eptesicus serotinus*), gacki: wielkouch (*Plecotus autitus*) i szary (*P. austriacus*) oraz mopek (*Barbastella barbastellus*). Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza występowanie nocka Brandta, dla którego Twierdza Kostrzyn jest jednym z zaledwie kilku stanowisk w zachodniej części kraju, oraz gacka szarego i mopka, dla których stanowisko to uściśla przebieg północnej granicy zasięgu w Polsce.

Zwraca uwagę duża liczebność zimujących nietoperzy. Na podstawie wyników zimowych spisów nietoperzy prowadzonych w latach 1988-1992 stwierdzono, że kostrzyńskie podziemia są piątym co do wielkości zimowiskiem w naszym kraju. Na Ziemi Lubuskiej ustępują one jedynie podziemiom Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, w których zimuje około 30 000 nietoperzy należących do 12 gatunków.

Dzięki obrączkowaniu stwierdzono, że do podziemi twierdzy przylatują również nietoperze z terenu Niemiec.

Podziemia dawnej Twierdzy Kostrzyn, jednej z najpotężniejszych warowni pruskich a następnie hitlerowskich, znajdują się na terenie tzw. Starego Kostrzyna. Miasto wraz z twierdzą zostały podczas działań wojennych w 1945 r. zniszczone w ok. 90%. Dzisiaj jest to rozległy obszar gruzowiska, do niedawna jeszcze porośniętego gąszczem krzewów, z częściowo jeszcze zachowanymi podziemiami i fragmentami umocnień.

Znaczenie tego obszaru, jeszcze kilka lat temu opuszczonego i zapomnianego, znacznie wzrosło w ostatnim okresie w związku z uruchomieniem w Kostrzynie, w bezpośredniej bliskości twierdzy, przejścia granicznego. Budowa związanej z przejściem infrastruktury (parkingi, centrum handlowe, itp.) oraz nasilająca się penetracja przez ludzi stanowią zagrożenie dla zimujących w podziemiach nietoperzy. Przeprowadzono już prace porządkowe, usunięto zarośla, planuje się rekonstrukcję fortyfikacji. W podziemnych kazamatach przewidywane jest utworzenie muzeum. Co się stanie z nietoperzami?

Kilka lat temu Lubuski Klub Przyrodników wykonał waloryzację przyrodniczą Starego Kostrzyna i opracował projekt ochrony. Przyrodnicy wystąpili również do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim z wnioskiem o objęcie podziemi ochroną i zabezpieczenie zimujących tam nietoperzy. Ostatnio Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Nietoperzy zwróciło się do Urzędu Miasta Kostrzyn z prośbą o objęcie zimowiska ochroną oraz o takie prowadzenie prac porządkowych i rekonstrukcyjnych, aby nie stanowiły one zagrożenia dla nietoperzy.

Przypominamy, że wszystkie gatunki nietoperzy w Polsce znajdują się pod ochroną. Ustawa o Ochronie Przyrody w sposób jednoznaczny zobowiązuje organa administracji do podejmowania działań mających na celu ochronę i zabezpieczenie gatunków chronionych i ich stanowisk.

Zbigniew Urbańczyk

Podkowce z Diablej Dziury

Podkowiec mały (*Rhinolophus hipposideros*) występuje tylko na południu Polski (Karpaty, Sudety i Wyżyna Krakowsko-Częstochowska). Osobniki tego gatunku zimę spędzają w jaskiniach posiadających ustabilizowane warunki klimatyczne (wysoka wilgotność powietrza, brak przewiewu i temperatura wynosząca ok. 7-8°C). W lecie samice tworzą kolonie rozrodcze w celu wspólnego wychowywania potomstwa. Kryjówkami takich kolonii są najczęściej strychy, położone niedaleko miejsc zimowania.

Podkowiec mały jest gatunkiem ginącym. Znalazł się na liście gatunków skrajnie zagrożonych w "Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt". Jego liczebność w ciągu ostatnich 40 lat w Polsce, a także w innych krajach europejskich, zmalała 100-krotnie. Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (IUCN) zakwalifikowała go do najwyższej kategorii zagrożenia - E (endangered species). W Jaskini Raclawickiej (Wyżyna Krakowsko-Częstochowska) w latach pięćdziesiątych przebywała kolonia licząca ok. 300 osobników, obecnie zimuje ich tam zaledwie kilka. W wielu jaskiniach, w których kiedyś przebywały kolonie tego gatunku, obecnie już tam nie występują. Na szczęście, w ostatnich latach zaobserwowano pewne pozytywne tendencje w niektórych jaskiniach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (np. J. Nietoperzowa i J. Ciemna). Przebywające tam kolonie podkowca małego, chociaż niezbyt liczne w stosunku do stanu sprzed kilkudziesięciu lat, zaczęły powoli zwiększać liczebność. Zapewne ma to związek z faktem, że jaskinie te zostały przed kilkoma laty zakratowane w celu ograniczenia niekontrolowanej penetracji przez ludzi.

Obecnie największa zimowa kolonia podkowca małego w Polsce znajduje się w jaskini Diabła Dziura (Pogórze Ciężkowickie). W jaskini tej regularnie zimuje ok. 50 osobników. Pozostałe kolonie tego gatunku nie przekraczają 20 osobników, a najczęściej są to stanowiska liczące 1-3 nietoperze. Poza podkowcami w Diablej Dziurze pojedynczo przebywają inne nietoperze (łącznie w jaskini zanotowano 5 gatunków tych ssaków).

Ochrona tego unikatowego stanowiska stanowi ważne zagadnienie i wymaga szybkiego rozwiązania. Obecnie największym zagrożeniem dla zimującej tam kolonii nietoperzy jest nasilający się ruch turystyczny. Jaskinia posiada wąskie korytarze i przebywający w niej ludzie mogą powodować nieumyślne płoszenie nietoperzy przez ich poruszanie. Osoby przebywające w jaskini powodują także podwyższenie temperatury, na co te nietoperze bardzo silnie reagują (najczęściej powoduje to ich przebudzenie i, co się z tym wiąże, dodatkowe straty energii). Ze względu na nieograniczony dostęp do jaskini, nie wykluczone są także przypadki celowego płoszenia tych zwierząt.

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Nietoperzy rozpoczęło akcję, która ma doprowadzić do zabezpieczenia zimowiska podkowca małego w jaskini Diabła Dziura w Bukowcu. Objęcie jaskini wraz z jej otoczeniem ochroną rezerwatową okazało się niewystarczające. Teraz, gdy podkowiec mały jest zagrożony wyginięciem, istnieje potrzeba podjęcia bardziej radykalnych środków. Obecnie prowadzone są prace nad ustaleniem optymalnej metody ochrony tej zimowej kolonii. Być może najlepszym rozwiązaniem będzie zamknięcie jaskini na okres zimowy (w czasie gdy przebywają tam nietoperze). Pierwszym etapem było rozesłanie informacji o zagrożeniu stanowiska do osób i instytucji potencjalnie zainteresowanych jego ochroną. Towarzystwo zbiera informacje, które będą pomocne przy opracowywaniu konkretnego programu ochronnego.

Zachęcamy do współpracy wszystkie osoby i instytucje zainteresowane zachowaniem największego zimowiska podkowca małego w Polsce. Oczekujemy na pomysły dotyczące sposobów realizacji tego przedsięwzięcia oraz na pomoc przy jego wykonaniu.

Andrzej Węgiel

3. Listy do Towarzystwa i Redakcji Biuletynu

Na razie przychodzą listy jedynie do Towarzystwa. Są wśród nich informacje o kryjówkach nietoperzy, które będziemy starali się sprawdzać w ciągu najbliższego roku. Członkowie Towarzystwa opisują także swoje przygody i przeżycia, jakich doznali podczas spotkań z nietoperzami. Niektóre listy będziemy publikować na łamach naszego Biuletynu. Oto fragment jednego z nich:

"[...] Byłam w "Nietoperku". Ciekawe, kto powiedział, że jest on w Międzyrzeczu? Najlepiej opiszę, jak tam dojechałam (w towarzystwie 79-letniej babci po trzech zawałach - nie chciała mnie puścić samej). Z Wolsztyna do Sulechowa autobusem, z Sulechowa do Międzyrzecza autobusem. 5 km przed Międzyrzeczem mijaliśmy miejscowość Nietoperek. Stwierdziłam, że będziemy musiały tam wrócić. Po 2 h czekania wsiadłyśmy do autobusu relacji Międzyrzecz - Nietoperek - Kaława - Sulechów i ... kupiłyśmy bilety do Nietoperka, gdzie zadowole wysiadłyśmy. Z braku jakichkolwiek drogowskazów spytałam jakąś gospodynię o drogę i dowiedziałam się, że musimy jechać jeszcze 4 km do Kaławy. Babcia spytała się, jak tam dojechać i kiedy usłyszała, że teraz tylko autostopem, zawołała "Kyrie Eleison!", natomiast ja "złapałam" żuka. W Kaławie okazało się, że jeszcze 2 km w kierunku Pniewa. Tym razem wzięłam taksówkę.

Wyniki: Mogę napisać przewodnik pt.: Jak dojechać do rezerwatu "Nietoperek", jestem specjalistką od niemieckich umocnień obronnych, nie widziałam żadnego nietoperza, poznałam tamtejszego przewodnika (odwiózł nas samochodem z powrotem do Międzyrzecza i babcia zaprosiła Go do domu). Ogólnie było wesoło. [...]"

Ilona Lorenz

4. Informacje

Powstaje Spis Chiropterologów Polskich

W ostatnich dziesięciu latach liczba osób interesujących się nietoperzami znacznie wzrosła. Doroczne spotkania gromadzą ponad 100 osób, działa wiele grup terenowych. Skończyły się czasy, kiedy wszyscy się dobrze znaliśmy. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Nietoperzy planuje wydanie w tym roku Spisu Chiropterologów Polskich. Chcemy aktualizować go co dwa lata, tak aby zawsze można było w nim znaleźć aktualne wiadomości. Do Biuletynu dołączona jest ankieta, którą po wypełnieniu prosimy przesłać na adres Marka Kowalskiego lub Grzegorza Lesińskiego do dnia 30 IX 1996 r.

Marek Kowalski

Pozwolenia na odłów nietoperzy

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa dotyczącym ochrony gatunkowej zwierząt, aby prowadzić obserwacje nad nietoperzami niepokojąc te zwierzęta (np. odłowy w sieci), należy posiadać zezwolenie Ministra. OTON proponuje swoim członkom, znającym dobrze nietoperze i umiejącym prowadzić odłowy, pomoc w uzyskaniu takiego zezwolenia - na początku grudnia 1996 r. będziemy wysyłać w tej sprawie pismo do Ministerstwa. Jeżeli ktoś chciałby skorzystać z naszego pośrednictwa, musi przed tą datą przesłać nam swoje dane osobowe (imię, nazwisko, data urodzenia, miejsce pracy lub nauki - jeżeli jest związane z przyrodą, miejsce zamieszkania) oraz program badań i informacje o terenie i okresie prowadzenia odłowów. Proszę także wskazać adres, na jaki należy pozwolenie przesłać. Podkreślam jednak, że

pomagać będziemy tylko tym osobom, które przedstawią interesujące i ważne dla poznania fauny nietoperzy programy badań.

Marek Kowalski

5. Jaki to nietoperz?

“[...] Uszy mierne, więcej lub mniej zaokrąglone, rozszerzone, prawie trójkątne, z tylnej strony nieco wycięte, oddalone; wstawa do połowy ucha sięga, w końcu się rozszerza, kształtem zaś przypomina topór; pysk szeroki, czarniawy, po czoło nagi; włos na ciele brunatny, połyskujący, jedwabisty, średniej długości; wierzch ma jasno-rudy, od spodu jaśniejszy, mniej świetną sierścią pokryty. Błony większe jak u Nietoperza mięsnego, czarniawo-brunatne, nagie z obu stron, tylko prze słabiznach porośnięte rzadkimi włosami, międzyudowa zaś przy nasadzie i wzdłuż przedramienia. Ogon całkowicie zrośnięty. Długość wynosi 4 cale i 6 lińji, długość rozpostartych skrzydeł, 16 cali i 8 lińji. [...] Zamieszkuje on stare wieże, baszty, rozwaliny, dzwonnice a nawet poddasza mieszkań ludzkich. Wieczorem, zaraz po zachodzie wylatuje ze swojej kryjówki, wznosząc się szybko i bardzo wysoko, w miarę zaś jak cienie nocy bardziej osłaniają ponurą szatą łono ziemi, zniża się on ku jej powierzchni, a krążąc ponad lasami i wodami wyszukuje sobie odpowiedniego pokarmu. Letniemi wieczorami widzieć można ten gatunek w gromadkach, po piętnaście lub dwadzieścia sztuk, krążących razem za żerem. [...]. Ze wszystkich nietoperzy europejskich wydają woń najbardziej nieprzyjemną. U nas są dosyć pospolite.” (cytat autorstwa przyrodnika z połowy XIX w., odpowiedź znajduje się na końcu numeru.)

[MK, AOK]

6. Nietoperzowa jolka

Po rozwiązaniu haseł należy je wpisać w odpowiednie miejsca diagramu tak, by powstała krzyżówka. Dla ułatwienia jedno hasło zostało już wpisane. Wszystkie hasła mają związek z nietoperzami. Rozwiązaniem zadania jest podanie liczby występujących w krzyżówce liter “a”. Na rozwiązanie czekamy do 30 grudnia 1996 r. Wśród osób, które podadzą prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane drobne nagrody - niespodzianki [GL].

- * Pora największej aktywności nietoperzy
- * Umożliwia nietoperzowi przeżycie zimy
- * Umożliwia nietoperzowi przeżycie zimy
- * Ważna umiejętność nietoperza
- * Krajowy gatunek nietoperza
- * Krajowy gatunek nietoperza
- * Krajowy gatunek nietoperza
- * Krajowy gatunek nietoperza
- * Krajowy gatunek nietoperza
- * Obcy gatunek nietoperza
- * Obcy gatunek nietoperza
- * Zimowa kryjówka nietoperzy
- * Zimowa kryjówka nietoperzy
- * Czasem wisi obok nietoperza
- * Efekt obecności ludzi w kryjówce nietoperzy
- * Ważny zmysł nietoperza
- * U nietoperza i u konia
- * Filmowy krewny nietoperza
- * Czasem poluje na nietoperze
- * Czasem poluje na nietoperze
- * Część ciała nietoperza
- * Część ciała nietoperza
- * W sztolni, forcie, jaskini
- * Z nietoperzy słynie
- * Chiropterologia
- * Głos nietoperza
- * Środowisko bogate w nietoperze
- * Danie dla nietoperza
- * Danie dla nietoperza
- * Grupa nietoperzy

7. Zarząd OTON

Prezes - Zbigniew Urbańczyk

Wiceprezes - Grzegorz Lesiński

Sekretarz - Andrzej Węgiel

Skarbnik - Rafał Bernard

Radosław Dzięciołowski

Janusz Hejduk

Mirosław Jurczyszyn

Marek Kowalski

Aleksander Rachwald

Odpowiedzi na zagadki:

Cytat ze strony 2 pochodzi z "Autobiografii" Marka Twaina, a odnaleziony został przez Konrada Sachanowicza (dziękujemy i prosimy o dalsze!).

Opisywanym na stronie 9 gatunkiem nietoperza jest borowiec wielki. Opis pochodzi z 1856 roku i jest autorstwa S. Loewenharda.

"BOROWIACZEK" - BIULETYN OGÓLNOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA
OCHRONY NIETOPERZY

Redaguje: Marek Kowalski

Adres redakcji: ul. Wyszogrodzka 5 m. 82, 03-337 Warszawa

Adres Towarzystwa: ul. Fredry 10, 61-701 Poznań

Informacje zawarte w zerowym numerze Biuletynu nie podlegają cytowaniu.
